

Sygn. akt *XVII AmC 1554/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

|                  |                            |
|------------------|----------------------------|
| Przewodniczący – | <i>SSO Maria Witkowska</i> |
| Protokolant –    | stażysta Aneta Gąsińska    |

po rozpoznaniu 06 grudnia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. B.**

przeciwko **B. P. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w K.**

**o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone**

1. oddała powództwo,
2. zasądza od S. B. na rzecz B. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w K. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję,
3. kosztami sądowymi z tytułu opłat stałych od pozwu i od zażalenia, od uiszczenia których powód był zwolniony z mocy prawa, obciąża Skarb Państwa.

SSO Maria Witkowska

**Sygn. akt XVII AmC 1554/16**

## UZASADNIENIE

Powód – S. B. w dniu 09 września 2013 roku wniósł pozew, w którym domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia zamieszczonego w stosowanym przez pozwanego B. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w K. wzorcu umownym, o treści: „Sprzedający gwarantuje zwrot kwoty równej cenie towaru. Pieniądze zostaną zwrócone w ciągu 7 dni roboczych przelewem bankowym na konto wskazane przez klienta. Koszt dostawy i odesłania towaru nie podlega zwrotowi.”.

Swoje roszczenie powód oparł na fakcie, że pozwany w ramach działalności gospodarczej prowadzonej za pomocą internetu przedstawia konsumentom swoją ofertę, a konsumenci mogą zawierać z nim jako Przedsiębiorcą umowy on line. Powód wskazał, że sporny wzorzec stosowany przez pozwanego jest publikowany na stronie internetowej pod adresem podanym w załączniku i zawiera wymienioną klauzulę abuzywną. Jak podał, jest to wzorzec, o którym mowa w art. 384 k.c. jednostronnie ustanowiony przez pozwanego i jak wynika z jego treści mający zastosowanie do umów zawieranych z konsumentami. Jako dowód powód przedstawił wydruk z 23 marca 2013 r. regulaminu sklepu

działającego pod adresem (...) stanowiący kopię z pamięci podręcznej (...) i przedstawiający stan strony z dnia 10 marca 2013 r. W ocenie powoda przedmiotowe postanowienie jest abuzywne, albowiem narusza art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Na wypadek gdyby pozwany przeczył twierdzeniom pozwu powód wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego ds. techniki komputerowej oraz internetowej polegającej na oględzinach zarchiwizowanego spornego regulaminu oraz strony internetowej pozwanej na okoliczność ustalenia jej zawartości i dokonywania ewentualnych zmian w okresie 6 miesięcy poprzedzających wniesienie pozwu.

Pozwany- B. P. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w K., zaprzeczając wszelkim twierdzeniom powoda, których wyraźnie nie przyznaje, wniósł o odrzucenie pozwu w trybie art. 199 § 1 pkt 2 w zw. z art. 479<sup>(43)</sup> k.p.c. z uwagi na uprzednie wpisanie klauzuli objętej pozwem do rejestru klauzul niedozwolonych m.in. pod numerem 4354, 4365, 5465, 5257, ewentualnie o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego a w każdym wypadku o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania wedle norm przepisanych, nadto z ostrożności procesowej, na wypadek uwzględnienia powództwa na podstawie art. 102 k.p.c. wniósł o zwolnienie pozwanego od ponoszenia kosztów procesu w całości.

Pozwany przyznał, że w przeszłości Regulamin prowadzonego przez niego sklepu internetowego (...) zawierał zakwestionowane postanowienie, jednak od sierpnia 2013 r., tj. momentu, w którym powziął informacje o niezgodności tego postanowienia z prawem, usunął je.

Pozwany wskazał, że wpisanie do rejestru klauzul niedozwolonych postanowienia o treści tożsamej z zapisem przedłożonym sądowi do rozpoznania, stanowi wystarczającą przesłankę do odrzucenia pozwu w trybie art. 199 § 1 pkt 2 w zw. z art. 479<sup>43</sup> k.p.c.

Na wypadek nieuwzględnienia powyższej argumentacji pozwany podniósł, że art. 7 ProdNiebU ustanawia prawo konsumenta do zwrotu kosztów wysyłki towaru, lecz nie kosztów odesłania. Zauważył, że zgodnie z dominującym w doktrynie poglądem art. 7 ProdNiebU ma charakter semiimperatywny w tym sensie, że pozwala na kształtowanie sytuacji konsumenta w sposób bardziej korzystny niż to przewiduje ustawa, ale zabrania wprowadzania postanowień umownych mniej korzystnych, w tym zakresie, jak podał, ma moc bezwzględnie obowiązującą. Pozwany wywiódł, że klauzula przez niego zastosowana, odmawiająca konsumentowi prawa do zwrotu kosztów wysyłki towaru, stanowiąc rozwiązanie mniej korzystne dla konsumenta niż przewidziane ustawą była sprzeczna z normą bezwzględnie obowiązującą, a w konsekwencji zgodnie z art. 58 § 1 i 3 k.c. postanowienie takie jest nieważne. Pozwany wskazał, że z odpowiedniego zastosowania art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że w ramach kontroli abstrakcyjnej za niedozwolone może być uznane postanowienie wzorca umowy, które kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Postanowienie nieważne nie wywiera natomiast żadnego skutku prawnego, w związku z czym nie może kształtować praw i obowiązków konsumenta, a tym samym nie jest w stanie rażąco naruszyć jego interesów. W rezultacie nie może być też oceniane z punktu widzenia zgodności z dobrymi obyczajami. Powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2011 r. sygn. akt III CZP 119/10, pozwany przyjął więc, że postanowienie wzorca umowy sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy nie może być uznane za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2014 r. Sąd odrzucił pozew, stwierdzając niedopuszczalność prowadzenia procesu na mocy art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 479<sup>43</sup> k.p.c.

Powód zaskarżył przedmiotowe postanowienie zażaleniem.

Pozwany złożył natomiast odpowiedź na zażalenie, wnosząc o jego oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 25 lipca 2016 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił zaskarżone postanowienie. Sąd Apelacyjny, mając na uwadze wykładnię dokonaną przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 listopada 2015 r. o sygn. III CZP 17/15 stwierdził, że w niniejszej sprawie nie zachodziła podstawa do odrzucenia pozwu.

Sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

### **Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:**

Bezsporne w sprawie jest, że pozwany – B. P. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w K. polegającą na sprzedaży produktów na odległość w ramach sklepu internetowego działającego pod adresem (...)

Pozwany posługiwał się w obrocie z konsumentami wzorcem umownym Regulaminem (k. 3), który zawierał zakwestionowane przez powoda postanowienie o następującej treści: **„Sprzedający gwarantuje zwrot kwoty równej cenie towaru. Pieniądze zostaną zwrócone w ciągu 7 dni roboczych przelewem bankowym na konto wskazane przez klienta. Koszt dostawy i odesłania towaru nie podlega zwrotowi.”**

Pozwany przyznał, iż w Regulaminie sklepu internetowego do sierpnia 2013 r. zawarte było powołane w pozwie postanowienie, w związku z czym należało uznać w oparciu o art. 229 k.p.c., iż fakt ten nie wymaga dowodu, jako że przyznanie go nie budzi wątpliwości Sądu.

Pozwany nie zaprzeczył przy tym, że przedstawiał konsumentom ofertę sprzedaży zamieszczając na stronie internetowej (...) wzorec umowy, w oparciu o który konsumenci mogli z nim zawierać umowy w sposób tzw. online, dlatego okoliczność ta została przez Sąd uznana za udowodnioną zgodnie z art. 230 k.p.c.

Wobec nie zakwestionowania treści dołączonego do pozwu wzorca umownego, ani niezgodności zaskarżonego postanowienia z treścią postanowienia zawartego w Regulaminie, należało uznać za udowodnione, iż był on stosowany przez pozwanego na podstawie art. 230 k.p.c.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie jest zasadne.

Analizując abuzywność zakwestionowanego postanowienia umownego, wskazać należy, że w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. za niedozwolone uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Oznacza to, że dla uznania określonego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z praktyki stosowania z konsumentami konieczne jest stwierdzenie, że spełnia ono łącznie następujące przesłanki:

1. nie zostało uzgodnione indywidualnie z konsumentem (zostało narzucone konsumentowi),
2. nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron,
3. ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
4. ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta.

Analizowana klauzula umowna nie była uzgadniana indywidualnie z konsumentami, o czym świadczy umieszczenie jej w regulaminie sprzedaży, ustalonym jednostronnie przez Przedsiębiorcę. Zakwestionowane postanowienie nie

dotyczy także głównych świadczeń stron, którymi po stronie Przedsiębiorcy jest przeniesienie własności rzeczy i jej wydanie, a ze strony kupującego jej odebranie i zapłata za tą rzecz.

Przed analizą zagadnienia ewentualnej sprzeczności zakwestionowanej klauzuli umownej z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, Sąd zbadał, czy wymieniona klauzula dotycząca zwrotu wyłącznie kosztów towaru, bez kosztów dostawy tego towaru do konsumenta w sytuacji odstąpienia konsumenta od umowy jest sprzeczna z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy.

Przede wszystkim zaznaczenia więc wymaga, iż z obowiązującego w dacie złożenia pozwu art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 02 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. z 2012 r. poz. 1225 j.t.) w razie odstąpienia od umowy umowa jest uważana za niezawartą, a konsument jest zwolniony z wszelkich zobowiązań. To, co strony świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu. Zwrot powinien nastąpić niezwłocznie, nie później niż w terminie czternastu dni. Jeżeli konsument dokonał jakichkolwiek przedpłat, należą się od nich odsetki ustawowe od daty dokonania przedpłaty. Oznacza to, że konsumentowi należy się pełny zwrot świadczenia, czyli zarówno uiszczony koszt przesyłki towaru do konsumenta, jak i koszty towaru. Podkreślenia wymaga, że ww. ustawa dokonuje w zakresie swojej regulacji wdrożenia dyrektywy Wspólnot Europejskich 97/7/WE z dnia 20 maja 1997 r. w sprawie ochrony konsumentów w przypadku umów zawieranych na odległość (Dz. Urz. WE L 144 z 04.06.1997). Natomiast art. 6 ust. 1 tej dyrektywy wyraźnie stanowi, że w przypadku każdej umowy na odległość konsument może w terminie ustalonym na co najmniej siedem dni roboczych odstąpić od niej bez żadnych sankcji i bez konieczności podawania powodu. Konsument z tytułu wykonywania swego prawa odstąpienia od umowy nie może ponosić żadnych kosztów poza bezpośrednimi kosztami zwrotu towarów. Z kolei w art. 6 ust. 2 wskazano, iż w przypadku gdy konsument wykonuje swoje prawo odstąpienia od umowy na mocy niniejszego artykułu, dostawca jest zobowiązany do zwrotu wpłaconych kwot bez dodatkowych kosztów. Konsument nie może ponosić z tytułu wykonywania swojego prawa odstąpienia od umowy żadnych opłat poza bezpośrednimi kosztami zwrotu towarów. Zwrot ten musi nastąpić niezwłocznie, jednakże najpóźniej w terminie 30 dni. Tym samym w razie odstąpienia konsumenta od umowy miałby on otrzymać zwrot opłaty za dostarczenie mu towaru, gdyż nie powinien jej ponosić. Nie ulega wątpliwości, że tak należy interpretować przepis art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 02 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, w zgodzie z prawem unijnym. Ochrona konsumenta poprzez tego typu uregulowanie zakłada, że gdyby konsument miał ponosić jeszcze koszty dostawy, takie obciążenie bez wątpienia mogłoby zniechęcać go do wykonania przysługującego mu prawa odstąpienia. Ponadto tego rodzaju obciążenie mogłoby zaburzyć zrównoważony podział ryzyka pomiędzy stronami w umowach zawieranych na odległość, przez przenoszenie na konsumenta całości kosztów związanych z transportem towarów (tak Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 15 kwietnia 2010 r., C- 511/08).

Przy tym podkreślenia wymaga, że w myśl art. 17 powołanej wyżej ustawy nie można w drodze umowy wyłączyć lub ograniczyć praw konsumenta określonych w art. 1-16e, czyli także prawa konsumenta do otrzymania, odebrania pełnych kosztów za towar wraz z kosztami jego dostawy opłaconymi przez konsumenta.

Jednocześnie zasada zwrotu kosztów należnych konsumentowi odstępującemu od umowy pozostała niezmienna w aktualnym stanie prawnym, ponieważ w art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz.U. z 2014 r. poz. 827 ze zm.), dodatkowo konkretnie wskazano, że Przedsiębiorca ma obowiązek niezwłocznie, nie później niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania oświadczenia konsumenta o odstąpieniu od umowy, zwrócić konsumentowi wszystkie dokonane przez niego płatności, w tym koszty dostarczenia rzeczy.

W świetle powyższego sporny zapis, który zakłada zwrot należności za towar z wyłączeniem kosztów dostawy, czyli kosztów usługi transportowej towaru do konsumenta, za którą zapłacił nie jest właściwy zarówno na gruncie uprzednio obowiązujących przepisów regulujących kwestie sprzedaży konsumentom towarów na odległość, jak i wobec treści aktualnie obowiązujących w tym zakresie regulacji.

Nadto zaznaczyć trzeba, że zaskarżonym postanowieniem Przedsiębiorca uregulował zwrot świadczenia przelewem na konto kupującego. Sąd stwierdził, że przedmiotowe unormowanie uniemożliwia rozliczenie się z Przedsiębiorcą w inny sposób, podczas gdy zgodnie z art. 32 ust. 2 ustawy o prawach konsumenta przedsiębiorca dokonuje zwrotu płatności przy użyciu takiego samego sposobu zapłaty, jakiego użył konsument, chyba że konsument wyraźnie zgodził się na inny sposób zwrotu, który nie wiąże się dla niego z żadnymi kosztami. Co do zasady więc Przedsiębiorca powinien używać tej samej metody płatności. W przypadku zatem, gdy konsument płaci gotówką, a ma taką możliwość w świetle Regulaminu Przedsiębiorcy, ponieważ ten gwarantuje mu płatność za pobraniem (co wynika z treści Regulaminu), w razie odstąpienia od umowy na konsumenta nie może być nałożony obowiązek odbioru środków - w zamian za zwrócony towar – przelewem bankowym.

Natomiast, jak wynika z art. 7 wskazanej ustawy konsument nie może zrzec się praw przyznanych mu w ustawie. Postanowienia umów mniej korzystne dla konsumenta niż postanowienia ustawy są nieważne, a w ich miejsce stosuje się przepisy ustawy.

Zakwestionowany zapis należy więc uznać za sprzeczny z bezwzględnie obowiązującymi przepisami ustawy z tej przyczyny, że zawiera on odmiennie regulacje niż przepisy ustawy, które to przepisy nie dopuszczają odstępstw od unormowanych w ustawie zasad.

W wymienionych okolicznościach sprawy, Sąd uznając, że zaskarżona klauzula umowna jest sprzeczna z bezwzględnie obowiązującymi przepisami ustawy, w konsekwencji uznał zakwestionowane postanowienie wzorca umowy za nieważne w świetle art. 58 § 1 k.c.

Sąd wziął jednakże pod uwagę, iż postanowienie wzorca umowy dotknięte nieważnością nie może być jednocześnie uznane za niedozwolone, a zatem nie podlega badaniu pod kątem sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumentów. Nieważność postanowienia wzorca umowy jako skutek dalej idący ma bowiem pierwszeństwo przed uznaniem go za niedozwolone. Postanowienie nieważne nie wywiera skutków prawnych, a tym samym nie może kształtować praw i obowiązków konsumenta oraz rażąco naruszać jego interesów. Za niedozwoloną można uznać tylko taką klauzulę, która ma moc wiązania stron stosunku prawnego, a zatem nie jest nieważna. Zapatrywanie to podzielane jest w orzecznictwie (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2011 r., sygn. akt III CZP 119/10, OSNC 2011/9/95, Biul.SN 2011/1/6).

W tym stanie rzeczy powództwo jako niezasadne należało oddalić.

O kosztach zastępstwa procesowego postanowiono w oparciu o art. 98 i 99 k.p.c.

Zgodnie z treścią przepisu art. 96 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2016 r., poz. 623 j.t.) strona wnosząca o uznanie postanowień umowy za niedozwolone jest zwolniona od kosztów sądowych. Wobec powyższego, z uwagi na brak podstaw do obciążania pozwanego kosztami, których powód nie miał obowiązku uiścić, opłatę od pozwu i od zażalenia przejęto na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Maria Witkowska